

**Dr Michał Bieniak**

ORCID: 0000-0002-8353-2453

e-mail: m.bieniak@kancelaria-bieniak.pl

# Spółka komandytowo-akcyjna – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość

## Limited joint-stock partnership – past, present, future

### Streszczenie

Spółka komandytowo-akcyjna została przywrócona polskiemu prawu przeszło 20 lat temu. Pomimo upływu czasu wydaje się, że ta forma prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza po zmianie przepisów podatkowych na początku 2014 r., pozostaje niedoceniona przez praktykę. Tymczasem może ona być atrakcyjnym typem spółki dla przedsiębiorstw rodzinnych, niektórych start-upów oraz dla wolnych zawodów. Jednocześnie jej regulacja prawie nie ulegała zmianom od czasu wejścia w życie Kodeksu spółek handlowych. Wymaga ona zatem pewnych nielicznych interwencji w celu usunięcia niektórych mankamentów regulacji oraz przepisów niejednoznacznych, mających jednak duży wpływ na funkcjonowanie spółki. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie możliwych zastosowań spółki komandytowo-akcyjnej w praktyce gospodarczej oraz sformułowanie postulatów *de lege ferenda*.

**Słowa kluczowe:** spółka komandytowo-akcyjna, Kodeks spółek handlowych

JEL: K20, K22

### Abstract

The limited joint-stock partnership has been reintroduced into the Polish law for over 20 years now. Despite the passage of time, this form of conducting business still appears to be undervalued in practice, particularly after the change in tax regulations at the beginning of 2014. In fact, it may prove to be an attractive form of a company for family businesses, some start-ups and liberal professions. At the same time, the legal regulations governing this company have hardly been modified since the Code of Commercial Companies and Partnerships came into force. Therefore, what is needed are just few interventions to remove certain regulatory shortcomings and ambiguous regulations that nonetheless substantially affect the company's operation. The aim of this article is to indicate the possible applications of a limited joint-stock partnership in business practice and to formulate postulates *de lege ferenda*.

**Keywords:** limited joint-stock partnership, Code of Commercial Companies and Partnerships

### Uwagi ogólne

Spółka komandytowo-akcyjna jest jedną z wielu dopuszczalnych w prawie polskim form prowadzenia działalności gospodarczej i jednocześnie jedną z mniej popularnych. Według danych na koniec 2021 r. w Polsce było zarejestrowanych 3355 spółek komandytowo-akcyjnych. Spółka komandytowo-akcyjna ustępuje nie tylko najpopularniejszym w Polsce formom prowadzenia działalności gospodarczej, tj. jednoosobowej działalności gospodarczej (na koniec 2021 r. – 3 446 578 podmiotów) oraz spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (na koniec 2021 r. – 499 983 podmioty), ale również znacząco: spółdzielniom (na koniec 2021 r. – 11 029 podmiotów) oraz mniej rozpowszechnionym typom spółek jak: komandytowa (na koniec 2021 r. – 40 618), jawna (na koniec 2021 r. – 36 929) oraz akcyjna (na koniec 2021 r. – 10 350) (GUS, 2022, s. 416–418). Z istotniejszych form pro-

wadzenia działalności gospodarczej spółka komandytowo-akcyjna wyprzedza popularnością wyłącznie (GUS, 2022, s. 416–418):

- przedsiębiorstwa państwowe (na koniec 2021 r. – 48 przedsiębiorstw), jest to już jednak forma schyłkowa, stanowiąca swoisty relikwyt przeszłości;
- spółki partnerskie (na koniec 2021 r. – 2556); te są jednak przeznaczone wyłącznie do wykonywania w ich ramach wybranych wolnych zawodów (art. 86 § 1, art. 87 § 1 i art. 88 § 1 k.s.h.)<sup>1</sup>.

Na koniec 2021 r. Główny Urząd Statystyczny nie publikował jeszcze danych o prostych spółkach akcyjnych. Dane z Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) pozwalają jednak sądzić, że wyprzedzą one szybko swoją popularnością spółki komandytowo-akcyjne, gdyż według stanu na 29.01.2023 r. do tej daty zarejestrowano w rejestrze przedsiębiorców KRS 1347 prostych spółek akcyjnych<sup>2</sup>, mimo że ten typ spółki

w chwili pobierania danych funkcjonował w prawie polskim nieco ponad półtora roku<sup>3</sup>. Warto zastanowić się nad przyczynami tego stanu rzeczy, a biorąc je pod uwagę, wskazać, w jaki sposób można spopularyzować omawiany typ spółki, gdyż ma ona istotne walory w porównaniu z innymi spółkami.

### **Zarys historii spółki komandytowo-akcyjnej w prawie polskim – uwagi prawnoporównawcze**

Spółka komandytowo-akcyjna stosunkowo krótko istnieje w prawie polskim, gdyż okres jej funkcjonowania można określić na ok. 40 lat. Pierwotnie znały ją ustawodawstwa państw zaborczych, jednak twórcy Kodeksu handlowego<sup>4</sup> nie zdecydowali się na utrzymanie tego typu spółki. Ostatecznie została ona przywrócona wraz z wejściem w życie Kodeksu spółek handlowych.

W ramach analizy historycznej i prawnoporównawczej można wyróżnić różne modele organizacji spółki komandytowo-akcyjnej. A. Szumański wyróżniał w tym zakresie model szwajcarsko-włoski oraz model niemiecko-francuski. W pierwszym z nich spółka komandytowo-akcyjna staje się bardziej akcyjna, w drugim – akcentowane są te jej elementy, które zbliżają ją do spółki komandytowej (Szumański, 1998, s. 17).

Nie negując zasadności podziału zaproponowanego przez A. Szumańskiego, można mówić nawet o większej liczbie możliwych modeli regulacji tego typu spółki. Może ona bowiem zostać sprowadzona również do podtypu spółki komandytowej, a jednocześnie jej regulacja w znacznym stopniu może przypominać regulację spółki anonimowej, czyli – w prawie włoskim – poprzedniczki spółki akcyjnej (art. 126–128 oraz art. 132–154 włoskiego kodeksu handlowego z 1865 r.; art. 114–120 oraz art. 126–185 włoskiego kodeksu handlowego z 1882 r.).

We współczesnym włoskim modelu natomiast pełny wyraz znajduje to, co A. Szumański określa modelem szwajcarsko-włoskim, a mianowicie włoski kodeks cywilny z 1942 r. ujmuje spółkę komandytowo-akcyjną jako odrębny typ spółki kapitałowej, której własna regulacja ma charakter szcztątkowy (art. 2452–2461), a w pozostałym zakresie odpowiednio znajdują do niej zastosowanie przepisy o spółce akcyjnej (art. 2454), z wyłączeniem odpowiedzialności komplementariusza. Tę ostatnią uregulowano przepisami o spółce komandytowej. W konsekwencji mamy do czynienia ze spółką o bardzo zbliżonej strukturze i regulacji do spółki akcyjnej<sup>5</sup>. Podobnie w prawie szwajcarskim zasadą jest zastosowanie do spółki komandytowo-akcyjnej przepisów o spółce anonimowej (art. 764 pkt 2 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań).

W modelu francusko-niemieckim spółka komandytowo-akcyjna zostaje zbliżona do spółki komandytowej, aczkolwiek znajdują do niej zastosowanie również przepisy o spółce anonimowej (art. L226–1 francuskiego kodeksu handlowego; § 278 ust. 2 i 3 niemieckiej ustawy o spółce akcyjnej). Polski model jest najbardziej zbliżony do modelu francusko-niemieckiego, a wyraźną inspirację prawem niemieckim widać m.in. w art. 126 § 1 k.s.h. Jednocześnie, jak słusznie za-

uważył A. Kidyba, model polskiej spółki komandytowo-akcyjnej nie w pełni konsekwentnie bazuje na regulacji niemieckiej, przede wszystkim z uwagi na fakt, że nie przyznał spółkom tego typu osobowości prawnej (Kidyba, 2000, s. 1).

### **Funkcjonowanie spółki komandytowo-akcyjnej od 2001 r. do dzisiaj**

Na początku należy wskazać, że spółka komandytowo-akcyjna prezentowała istotne korzyści w sferze podatkowej w stosunku do spółek kapitałowych oraz – początkowo – również w porównaniu z niektórymi spółkami osobowymi. Z natury spółki komandytowo-akcyjnej jako spółki osobowej wynikał brak podwójnego opodatkowania dochodu – najpierw w spółce, a potem u jej wspólnika. Początkowo bowiem spółka ta nie była podatnikiem podatku dochodowego od osób prawnych, co stanowiło przewagę w stosunku do spółek kapitałowych.

Jednocześnie spółka ta zmniejszała ryzyko podatkowe w porównaniu ze spółkami osobowymi. Do 1.01.2009 r. obowiązywał bowiem art. 115 § 1 Ordynacji podatkowej<sup>6</sup> w brzmieniu, które wyłączało odpowiedzialność za zaległości podatkowe spółki komandytowo-akcyjnej komplementariusza, będącego jednocześnie jej akcjonariuszem<sup>7</sup>. Zmiana w odniesieniu do pierwszego zagadnienia nastąpiła 1.01.2014 r., kiedy weszła w życie nowelizacja ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych<sup>8</sup>, zmieniająca brzmienie art. 1 ust. 3 u.p.d.o.p. i w konsekwencji zaliczająca spółki komandytowo-akcyjne do grona podatników podatku dochodowego od osób prawnych<sup>9</sup>.

Nowelizacja Ordynacji podatkowej nie wpłynęła istotnie na zmianę popularności spółki komandytowo-akcyjnej. Inaczej jest w przypadku wyżej wspomnianej nowelizacji u.p.d.o.p. Jej skutki można prześledzić na bazie danych publikowanych przez GUS. Przez dłuższy okres można było obserwować stopniowy, ale znaczący przyrost liczby spółek komandytowo-akcyjnych w obrocie: na koniec 2008 r. było ich 517 (GUS, 2010, s. 496), 2009 r. – 714 (GUS 2010, s. 496), 2010 r. – 1050 (GUS, 2012, s. 501), 2011 r. – 1513 (GUS, 2012, s. 501), 2012 r. – 2816 (GUS, 2013, s. 506), a maksimum (5709 spółek) ich liczba osiągnęła na koniec 2013 r. (GUS, 2014, s. 490), czyli bezpośrednio przed wejściem w życie nowelizacji u.p.d.o.p. Od jej wejścia w życie następuje stopniowy odwrót od tej formy działalności gospodarczej. Na zakończenie kolejnych lat odnotowano następujące liczby: 2014 r. – 5244 (GUS, 2015, s. 407), 2015 r. – 4699 (GUS, 2016, s. 409), 2016 r. – 4234 (GUS, 2017, s. 409), 2017 r. – 3980 (GUS, 2018, s. 408), 2018 r. – 3847 (GUS, 2019, s. 407), 2019 r. – 3707 (GUS, 2020, s. 412), 2020 r. – 3455 (GUS, 2021, s. 413) i 2021 r. – 3355 (GUS, 2022, s. 418).

Powyższe prowadzi do trzech wniosków:

1. Około 2010 r. dostrzeżono szerzej korzyści podatkowe wynikające z zastosowania analizowanej formy prowadzenia działalności gospodarczej. Wniosek ten wynika zarówno ze znacznych przyrostów liczby spółek w tych latach, jak i następnie z nagłego jej spadku po nowelizacji u.p.d.o.p.

2. Jednocześnie można przypuszczać, że po 10 latach istnienia spółka komandytowo-akcyjna była już na tyle znana praktyce, że doradcy prawni przestali się obawiać jej stosowania. Trzeba przy tym pamiętać, że spółce komandytowo-akcyjnej towarzyszyła dyskusja naukowa, jednak w momencie jej wejścia w życie nie była tak spopularyzowana jak ostatnio prosta spółka akcyjna, przedstawiana jako doskonałe narzędzie dla start-upów.

3. W ostatnim okresie spadek liczby spółek komandytowo-akcyjnych wyhamował, co może wskazywać na to, iż w tej formule działalność prowadzą już wyłącznie podmioty, które doceniają tę instytucję ze względu na jej zalety prywatnoprawne, a nie – aspekt podatkowy.

Ponadto trzeba wskazać, że przepisy o spółce komandytowo-akcyjnej, zawarte w Kodeksie spółek handlowych, prawie nie ulegały zmianom od dnia ich wejścia w życie. Jedyne zmiany, jakie zostały dokonane, dotyczyły czterech przepisów: art. 126 § 1, art. 127 § 5, art. 130 pkt 7 oraz art. 149 § 1 k.s.h. Jakkolwiek stosunkowa trwałość regulacji jest w dzisiejszych czasach rzeczą zasługującą zasadniczo na pochwałę, to akurat w przypadku tego typu spółki warto się zastanowić, czy po przeszło 20 latach obowiązywania przepisów nie należy dokonać punktowych modyfikacji, które pozwolą uatrakcyjnić ten typ spółki, a jednocześnie dostosują go do zmian, które zaszły w odniesieniu do innych typów spółek (zwłaszcza spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej oraz pojawienia się prostej spółki akcyjnej).

Warto więc w tym miejscu pochylić się nad zaletami i wadami prezentowanej konstrukcji, a także przedstawić postulaty *de lege ferenda*.

### Aktualizacja przepisów o spółce komandytowo-akcyjnej – postulaty *de lege ferenda*

Jak zostało wcześniej wspomniane, przepisy o spółce komandytowo-akcyjnej niemal nie ulegały zmianom od czasów wejścia w życie Kodeksu spółek handlowych. Jednocześnie w przepisach o spółkach kapitałowych oraz przepisach pozakodeksowych zaszły dwie istotne zmiany, które muszą wpływać na obecne postrzeganie tej regulacji.

Przede wszystkim w pierwotnym brzmieniu Kodeksu spółek handlowych minimalny kapitał zakładowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynosił 50 000 zł (art. 154 § 1 k.s.h.), a spółki akcyjnej – 500 000 zł. Następnie 8.01.2009 r. progi te zostały obniżone – odpowiednio do 5000 zł i 100 000 zł<sup>10</sup>. Tymczasem wymagania co do minimalnego kapitału zakładowego spółki komandytowo-akcyjnej pozostały na niezmiennym poziomie 50 000 zł (art. 126 § 2 k.s.h.), a więc pierwotnie były równe z wymaganiami dla spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a dzisiaj przewyższają dziesięciokrotnie minimalny kapitał zakładowy tego rodzaju spółki. Jakkolwiek trudno obecnie uznać minimalny wymóg kapitałowy dla spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za adekwatny do prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej, to jednak utrzymywanie tak znaczącej

dysproporcji nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Wobec powyższego minimalna wysokość kapitału zakładowego w spółce komandytowo-akcyjnej powinna zostać znacząco obniżona (tak też Osajda, 2012, s. 44).

Uznanie spółki komandytowo-akcyjnej za podatnika podatku dochodowego od osób prawnych poddaje w wątpliwość przyjęty model jej ukształtowania jako spółki osobowej, a w konsekwencji – jednostki organizacyjnej wyposażonej w zdolność prawną oraz sądową, jednak nieposiadającej osobowości prawnej. Dla zachowania spójności systemu prawa wymagane byłoby uznanie spółki komandytowo-akcyjnej za osobę prawną i przesunięcie jej do kategorii spółek kapitałowych, co zresztą występuje w wybranych systemach prawnych państw obcych (prawo włoskie).

### Obszary sporne

Pierwszym elementem spornym jest dopuszczalność utworzenia jednoosobowej spółki komandytowo-akcyjnej. Definicja zawarta w art. 125 k.s.h. stwierdza, że spółka komandytowo-akcyjna jest spółką, „w której wobec wierzycieli za zobowiązania spółki co najmniej jeden wspólnik odpowiada bez ograniczenia (komplementariusz), a co najmniej jeden wspólnik jest akcjonariuszem”. Z przepisu tego wynika, że ustawodawca posłużył się w definicji spółki komandytowo-akcyjnej dwoma jakościowo różnymi kryteriami – odpowiedzialności za zobowiązania spółki (komplementariusz) oraz posiadania akcji (akcjonariusz). Oba kryteria może spełnić ten sam podmiot, gdyż komplementariusz może być również akcjonariuszem (art. 132 § 1 k.s.h., art. 145 § 4 k.s.h.). Wykładnia literalna przemawia więc za dopuszczalnością utworzenia jednoosobowej spółki komandytowo-akcyjnej, jak również następczego skupienia wszystkich akcji spółki w rękach jedyne go komplementariusza. Przemawia też za tym fakt, iż spółka ta miała być m.in. formą pozwalającą na gromadzenie kapitałów małym rodzinnym przedsiębiorstwom (Softyskiński i in., 1998, s. 154–155; Rybak, 2014, s. 34). Skoro tak, to tym bardziej zasadne jest umożliwienie tworzenia spółek początkowo jednoosobowych, które wraz z rozwojem mogłyby pozyskiwać środki od osób trzecich poprzez nowe emisje akcji.

W konsekwencji zawsze stałem na stanowisku, że dopuszczalne jest utworzenie jednoosobowej spółki komandytowo-akcyjnej lub skumulowanie w toku jej funkcjonowania wszystkich akcji w posiadaniu jedyne go komplementariusza (Bieniak, 2002, s. 17–18; Bieniak, 2022, s. 505). Pogląd ten podzielają również inni przedstawiciele doktryny (Bieniek, 2005, s. 327; Szumański, 2012, s. 964)<sup>11</sup>. Jednocześnie istnieje jednak znaczna grupa autorów reprezentujących pogląd odmienny (Lewandowski, 2007, s. 227–228; Kozieł, 2006, s. 123–124; Osajda, 2012, s. 44). Jest to zagadnienie o charakterze fundamentalnym, zarówno na etapie tworzenia spółki (możliwość utworzenia spółki jednoosobowej), jak i późniejszego jej funkcjonowania (możliwość nabycia wszystkich akcji przez jedyne go komplementariusza). Wydaje się więc, że powinno zostać ostatecznie uregulowane

ustawowo, skoro doktryna jest w tym zakresie aż tak bardzo podzielona.

Należy skłaniać się ku koncepcji dopuszczalności jednoosobowej spółki komandytowo-akcyjnej również z uwagi na przydatność tej formuły w obrocie gospodarczym. Pozwala ona na założenie spółki, która w początkowym okresie będzie się utrzymywała ze środków własnych jedynego wspólnika, aby w dalszej fazie rozwoju – bez konieczności przekształcenia spółki – móc pozyskiwać środki na rozwój od osób trzecich, bez utraty kontroli przez dotychczasowego wspólnika. Na kolejnym etapie rozwoju istnienie takiej spółki może ułatwiać wykonanie procedury pokrewnej do MBO (*Management Buyout*), w której komplementariusz wykupi akcjonariuszy i ponownie skupi w swoich rękach całość akcji spółki. Wobec faktu, że komplementariusz, będący jednocześnie akcjonariuszem, nadal ponosi solidarną i nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki, istnienie jednoosobowej spółki komandytowo-akcyjnej w niczym nie zagraża też bezpieczeństwu obrotu.

Kolejnym elementem istotnym na etapie tworzenia spółki oraz kształtowania brzmienia jej statutu jest zagadnienie dopuszczalności emisji akcji niemych w spółce komandytowo-akcyjnej. Art. 145 § 3 k.s.h. wyraźnie wskazuje na niedopuszczalność emisji akcji niemych w przypadku akcjonariusza niebędącego komplementariuszem. Stanowi bowiem jasno, iż nie można całkowicie pozbawić takiego akcjonariusza prawa głosu. Sformułowanie art. 145 § 4 k.s.h. wskazuje na to, że jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, a w konsekwencji również w przypadku komplementariusza-akcjonariuszy niedopuszczalna jest emisja akcji niemych. Znowu jednak w doktrynie pojawiają się różne interpretacje. Konsekwentnie opowiadałem się za niedopuszczalnością emisji akcji niemych (Bieniak, 2002, s. 93–94; 2022, s. 534). Pogląd ten jest podzielany przez część doktryny i orzecznictwa (Michalski, 2017, komentarz do art. 145, pkt 3–4; Bieniek & Marchaj, 2022, komentarz art. 145, pkt 28)<sup>12</sup>. Jednocześnie istnieje również istotna grupa zwolenników poglądu przeciwnego, którzy albo dopuszczają emisję akcji niemych bez ograniczeń (Szumański, 2012, s. 1132–1133), albo dopuszczają ją co do zasady, jednak uznają, iż w chwili, kiedy akcje te znajdują się w posiadaniu komplementariusza, przyznają prawo do jednego głosu (Rodzyńkiewicz, 2018, komentarz do art. 145, pkt 4).

Jakkolwiek *de lege lata* uważam, że wobec kategorycznego brzmienia przepisów emisja akcji niemych w spółce komandytowo-akcyjnej jest niedopuszczalna, to jednocześnie sądzę, że *de lege ferenda* stan ten powinien ulec zmianie. Pomimo bowiem sklasyfikowania spółki komandytowo-akcyjnej jako spółki osobowej system odesłań do przepisów o spółce jawnej i spółce akcyjnej (art. 126 § 1 pkt 1 i 2 k.s.h.) wskazuje na bardziej „akcyjny” model tej spółki. Odrębności pomiędzy spółką akcyjną a spółką komandytowo-akcyjną nie są więc aż tak istotne, aby akurat w tym zakresie uregulować je odmiennie. Jednocześnie możliwość emisji akcji niemych uatrakcyjni analizowany typ spółki, poszerzając zakres swobody kształtowania postanowień jej statutu, i w konsekwencji pozwoli na dostosowanie statutu do potrzeb ekonomicznych wspólników tej spółki.

Na etapie formułowania postanowień statutu spółki istotne znaczenie ma również art. 130 pkt 4 k.s.h. nakazujący określenie w statucie wkładów wnoszonych przez komplementariusza oraz ich wysokości. Należy bowiem zwrócić uwagę, że komplementariusz może wnieść wkład do spółki na kapitał zakładowy lub inne fundusze. W związku z powyższym pojawia się – słusznie dostrzeżona przez A. Kidybę – wątpliwość, czy w statucie mają być określone wyłącznie wkłady wnoszone przez komplementariusza na inne fundusze, aniżeli kapitał zakładowy, czy również te, które są wnoszone na kapitał zakładowy (Kidyba, 2012, s. 23). Należy zgodzić się z poglądem tego autora i postulować doprecyzowanie przepisu w ten sposób, że w statucie powinny być oznaczone wyłącznie wkłady komplementariuszy wnoszone na inne fundusze aniżeli kapitał zakładowy. Inne rozwiązanie – głoszone *de lege lata* przez A. Szumańskiego (2012, s. 1015) – generuje bowiem znaczne problemy praktyczne, a jednocześnie nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia z perspektywy bezpieczeństwa obrotu lub natury spółki komandytowo-akcyjnej. O ile więc *de lege lata* pogląd A. Szumańskiego należy uznać za jeden z możliwych głosów w dyskusji, bazujący na czysto literalnej wykładni przepisu<sup>13</sup>, to *de lege ferenda* należy wykluczyć wyraźnie prezentowaną przez tego autora wykładnię.

Kolejną istotną sferą, w której przepisy Kodeksu spółek handlowych nie zostały dostatecznie doprecyzowane, jest reprezentacja spółki komandytowo-akcyjnej w umowach z komplementariuszem lub członkiem zarządu komplementariusza. Oczywiście w spółkach kapitałowych obowiązuje model szczególnej reprezentacji w umowach i sporach z członkami zarządu, tj. spółkę w takich sytuacjach reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą wspólników (akcjonariuszy, walnego zgromadzenia) (art. 210 § 1 k.s.h., art. 300<sup>67</sup> § 1 k.s.h., art. 379 § 1 k.s.h.). Art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h. zawiera natomiast swoiste domniemanie stosowania do spółki komandytowo-akcyjnej (w zakresie odrębnie nieuregulowanym) przepisów o spółce akcyjnej.

Jednocześnie jednak art. 143 § 3 k.s.h. oraz art. 144 k.s.h. przewidywały wprost uprawnienie rady nadzorczej lub pełnomocnika powołanego uchwałą walnego zgromadzenia (w braku rady nadzorczej) do wytoczenia powództwa o odszkodowanie przeciwko komplementariuszowi niepozbawionemu prawa prowadzenia spraw spółki lub jej reprezentowania. Powyższe powoduje powstanie wątpliwości, czy i w jakim zakresie art. 143 § 3 k.s.h. oraz art. 144 k.s.h. jako przepisy szczególne wyłączają zastosowanie art. 379 § 1 k.s.h. Jeszcze większe wątpliwości musi to budzić w przypadku reprezentacji spółki komandytowo-akcyjnej w stosunkach z członkiem zarządu komplementariusza – spółki kapitałowej<sup>14</sup>. Biorąc pod uwagę, że mamy do czynienia z zagadnieniem szczególnie istotnym zarówno dla sfery reprezentacji spółki w czynnościach materialnoprawnych, jak i w przypadku zaistnienia sporów korporacyjnych, kwestia ta wymaga precyzyjnego dookreślenia. Najlepiej uzasadnione wydaje się rozwiązanie znane z art. 379 § 1 k.s.h., z rozciągnięciem jego zastosowania również na umowy i spory z członkiem zarządu komplementariusza. W ten sposób można ograniczyć działanie w konflikcie interesów i należyście chronić in-

teresy spółki oraz jej akcjonariuszy niebędących komplementariuszami.

Relacja pomiędzy członkiem zarządu komplementariusza – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – a spółką komandytowo-akcyjną jest sferą niedoregulowaną jeszcze w innym bardzo istotnym aspekcie. Jak wiemy, art. 299 § 1 k.s.h. przewiduje odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania w razie bezskuteczności egzekucji skierowanej przeciwko spółce. W tym kontekście pojawia się wątpliwość, czy odpowiedzialność ta rozciąga się również na sferę tych zobowiązań, za które spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi odpowiedzialność, pomimo że nie są one zobowiązaniami własnymi tej spółki.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że ewentualna ingerencja ustawodawcza powinna dotyczyć przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a konkretnie art. 299 k.s.h. Dodatkowo w orzecznictwie i doktrynie utrwała się – jak się wydaje – zasadny pogląd, że odpowiedzialność członka zarządu rozciąga się nie tylko na zobowiązania własne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale również na zobowiązania, za które spółka ta odpowiada z innych tytułów<sup>15</sup>. Wobec utrwalenia właściwej interpretacji przepisów ingerencję ustawodawczą można więc uznać za zbędną.

W sferze odpowiedzialności komplementariusza za zobowiązania spółki komandytowo-akcyjnej pojawia się ostatnie zagadnienie wymagające ingerencji ustawodawcy. Zgodnie z art. 137 § 5 k.s.h. pozbawienie komplementariusza prawomocnym wyrokiem sądu prawa reprezentowania spółki skutkuje wyłączeniem jego odpowiedzialności osobistej za zobowiązania spółki powstałe od chwili dokonania odpowiedniego wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Powoduje to powstanie sytuacji nienaturalnej, niemożliwej do pogodzenia z naturą spółki komandytowo-akcyjnej. W związku z tym należy przychylić się do głosów osób postulujących zmianę tego przepisu (tak: Pinior, 2012, s. 47)<sup>16</sup>, zwłaszcza że komplementariusz pozbawiony prawa reprezentacji spółki może nadal wywierać przemożny wpływ na jej funkcjonowanie poprzez wykonywanie prawa do prowadzenia jej spraw.

### **Praktyczne możliwości wykorzystania spółki komandytowo-akcyjnej w obrocie gospodarczym**

W toku prac nad przepisami o prostej spółce akcyjnej dużo uwagi poświęcono analizie, do jakich przedsięwzięć będzie kierowany ten nowy typ spółki. Główną tezą zwolenników nowego typu spółki było to, że trafia ona w oczekiwania przedsiębiorców prowadzących działalność innowacyjną (tak: Opalski, 2019, s. 5; Sejm RP, 2019, s. 2–3; Sójka, 2018, s. 18; odmiennie: Kappes, 2018, s. 11–13). Refleksja taka, zwłaszcza po utracie atutów fiskalnych, powinna zostać poczyniona również w odniesieniu do spółki komandytowo-akcyjnej.

Tradycyjnie spółkę komandytowo-akcyjną postrzega się jako dedykowaną przedsiębiorstwom rodzinnym, pozwalającą pierwotnym wspólnikom na zachowanie kontroli nad rodzinnym przedsiębiorstwem, a jednocześnie – poprzez

emisję akcji – pozyskanie środków na dalszy rozwój (Sołtyński i in., 1998, s. 154–155; Rybak, 2014, s. 34). Takie przeznaczenie spółki komandytowo-akcyjnej zachowuje aktualność również dzisiaj. Nie wyczerpuje ono jednak możliwych celów gospodarczych, dla których spółki te mogą być tworzone. Sferę jej zastosowania należy poszerzyć o wszelkie pola, na których kluczowe jest zapewnienie kontroli określonego podmiotu (w tym przypadku komplementariusza) nad działalnością spółki, niezależnie od jego zaangażowania kapitałowego, zwłaszcza gdy dodatkowo dopuszczalne formy prawne prowadzenia działalności zostały normatywnie ograniczone. W tym kontekście spółka komandytowo-akcyjna może być m.in. atrakcyjną formą prowadzenia działalności przez alternatywną spółkę inwestycyjną (art. 8a ust. 2 pkt 2 ustawy z 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi<sup>17</sup>).

Należy ją również rozpatrywać jako ciekawą formę prowadzenia działalności w przypadku zawodów prawniczych. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że zarówno Prawo o adwokaturze<sup>18</sup>, jak i ustawa o radcach prawnych<sup>19</sup> ograniczają dopuszczalne formy wykonywania zawodu do następujących: indywidualna działalność gospodarcza (kancelaria adwokacka, kancelaria radcy prawnego), spółka cywilna, spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa, spółka komandytowo-akcyjna, przy czym współnikami odpowiadającymi bez ograniczeń za zobowiązania tych spółek muszą być osoby posiadające kwalifikowane uprawnienia (art. 4a ust. 1 Prawa o adwokaturze; art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych). Dodatkowo ustawa o radcach prawnych dopuszcza wykonywanie zawodu w ramach umowy o pracę (art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych).

Jednocześnie w praktyce obrotu gospodarczego występują coraz częściej projekty świadczenia pomocy prawnej o charakterze masowym (np. pozwy zbiorowe, tzw. sprawy frankowe, masowa windykacja), wymagające niekiedy znacznego zaangażowania kapitałowego, m.in. w oprogramowanie do zarządzania sprawami, personel pomocniczy oraz prowadzony w zgodzie z zasadami etyki marketing. Nie wszyscy adwokaci i radcowie prawni, zwłaszcza w początkowej fazie wykonywania zawodu lub na etapie gwałtownego rozwoju kancelarii działającej na rynku masowym, są w stanie zainwestować wystarczające środki. Spółka komandytowo-akcyjna może być idealną, jeżeli nie jedyną, formą pozyskania kapitału dla takiej działalności.

Ostatnią grupą przedsięwzięć, do których może być kierowana spółka komandytowo-akcyjna, są przedsięwzięcia innowacyjne w początkowej fazie rozwoju. W tym kontekście spółkę komandytowo-akcyjną można postrzegać jako alternatywę dla prostej spółki akcyjnej. Jej wadami są wyższy próg kapitałowy i nieograniczona odpowiedzialność komplementariuszy za zobowiązania spółki. Z drugiej strony, pozwala ona zapewnić twórcom projektu jeszcze większą kontrolę nad przedsięwzięciem aniżeli prosta spółka akcyjna, a dodatkowo wiąże ściśle przedsięwzięcie z osobą jego twórcy, co może być atrakcyjne w przypadku działalności, której główną wartością (przynajmniej w początkowej fazie rozwoju) jest wkład intelektualny twórcy projektu. Wzięcie przez niego jako komplementariusza odpowiedzialności za

powodzenie projektu może być swoistą formą zabezpieczenia inwestorów, oczywiście na poziomie faktycznym, a nie prawnym. Jednocześnie, gdy konieczne jest ograniczenie ryzyka prawnego komplementariusza, możliwe jest zastosowanie konstrukcji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A., która w istocie zapewnia faktycznemu beneficjentowi projektu większe bezpieczeństwo prawne aniżeli spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

## Podsumowanie

Pomimo zmian legislacyjnych w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych, które weszły w życie

1.01.2014 r., spółka komandytowo-akcyjna nadal pozostaje atrakcyjną, chociaż niedocenioną, formą prowadzenia działalności gospodarczej. Jest to jednak typ spółki o określonym zastosowaniu, przeznaczony zwłaszcza do prowadzenia firm rodzinnych lub wykonywania wolnych zawodów, w sytuacji kiedy jednocześnie trzeba pogodzić możliwość pozyskania kapitału oraz zachowania kontroli nad spółką.

Jak wykazano, przeszło dwudziestoletni okres funkcjonowania spółki komandytowo-akcyjnej ujawnił kilka mankamentów obecnej regulacji, które powinny zostać usunięte, aby uatrakcyjnić tę formę prowadzenia działalności gospodarczej oraz zmniejszyć związane z nią ryzyko prawne.

## Przypisy/Notes

- <sup>1</sup> Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1467, ze zm., dalej również jako k.s.h.).
- <sup>2</sup> Dane na podstawie: <https://ekrs.ms.gov.pl/web/wyszukiwarka-krs/strona-glowna/> (dostęp 29.01.2023, godz. 11.35). Danych tych nie należy utożsamiać z istniejącymi prostymi spółkami akcyjnymi, gdyż wyszukiwarka KRS wykazuje również spółki już wykreślone.
- <sup>3</sup> Prosta spółka akcyjna została wprowadzona do polskiego systemu prawa ustawą z 19.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1655, ze zm.), która weszła w życie 1.07.2021 r.
- <sup>4</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 27.06.1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502).
- <sup>5</sup> Szerzej o regulacji włoskiej: Bienia, 2000, s. 21–27.
- <sup>6</sup> Ustawa z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2651, ze zm.).
- <sup>7</sup> "Wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusz spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej, nie będący akcjonariuszem, odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe spółki i wspólników, wynikające z działalności spółki".
- <sup>8</sup> Ustawa z 15.02.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2587, ze zm., dalej: u.p.d.o.p.).
- <sup>9</sup> Ustawa z 8.11.2013 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tożym (Dz.U. z 2013 r., poz. 1387).
- <sup>10</sup> Ustawa z 23.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2008 r., nr 217, poz. 1381).
- <sup>11</sup> Chociaż ten ostatni autor wyklucza racjonalność ekonomiczną takiego modelu.
- <sup>12</sup> Zob. też wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 10.05.2016 r., sygn. VI GC 178/15, Lex nr 2062520.
- <sup>13</sup> W chwili obecnej stoję na stanowisku, że art. 130 pkt 4 k.s.h. nie nakłada obowiązku oznaczenia w statucie wkładów wnoszonych przez komplementariuszy na kapitał zakładowy. Szersze uzasadnienie tego poglądu: Bienia, 2022, s. 512–513.
- <sup>14</sup> Szerzej na ten temat: Gładki, 2020, s. 50–58.
- <sup>15</sup> Tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24.05.2019 r., sygn. VII AGa 1141/18, Legalis; ten pogląd zdaje się prezentować również, chociaż mniej wyraźnie, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13.10.2015 r., sygn. I ACa 878/15, Legalis; w doktrynie: Szyszko, 2010, s. 488; Nowacki, 2021, komentarz do art. 299, pkt 21; Głowacz & Sobczuk, 2014, s. 22.
- <sup>16</sup> Zasadność normy z art. 137 § 5 k.s.h. poddaje w wątpliwość również A. J. Witosz (2012, s. 51–52).
- <sup>17</sup> T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1523, ze zm.
- <sup>18</sup> Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1184, ze zm.).
- <sup>19</sup> Ustawa z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1166).

## Bibliografia/References

### Literatura/Literature

- Bienia, M. (2002). W: J. Bienia & M. Bienia, *Spółka komandytowo-akcyjna*. Difin.
- Bienia, M. (2022). Komentarz do art. 125, 130, 145. W: J. Bienia, M. Bienia, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, M. Wawer, R. Zawłocki, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz* (wyd. 8). C.H.Beck, Legalis (dostęp: 4.02.2023).
- Bienia, M. (2000). Spółka komandytowo-akcyjna w kodeksie spółek handlowych na tle regulacji włoskiego kodeksu cywilnego. *Przegląd Prawa Handlowego*, (12).
- Bieniek, T. (2005). *Charakter prawny spółki komandytowo-akcyjnej*. Zakamycze.
- Bieniek, T., & Marchaj, R. (2022). Komentarz do art. 145. W: Z. Jara (Red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz* (wyd. 4). C.H.Beck, Legalis (dostęp: 4.02.2023).
- Gładki, Ł. (2020). Sposób reprezentacji spółki komandytowo-akcyjnej w umowach z członkiem zarządu komplementariusza. *Przegląd Prawa Handlowego*, (2).
- Głowacz, J., & Sobczuk, N. (2014). Odpowiedzialność członków zarządu sp. z o.o. będącej komplementariuszem S.K.A. za zobowiązania spółki z o.o. S.K.A. w świetle art. 299 Kodeksu spółek handlowych. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, (8).
- GUS. (2010). *Mały Rocznik Statystyczny 2010*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2012). *Mały Rocznik Statystyczny 2012*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2013). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2013*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2014). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2014*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2015). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2015*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2016). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2016*. Główny Urząd Statystyczny.

- GUS. (2017). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2017*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2018). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2018*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2019). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2019*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2020). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2020*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2021). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2021*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2022). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2022*. Główny Urząd Statystyczny.
- Kappes, A. (2018). Prosta spółka akcyjna – czy rzeczywiście prosta i potrzebna? Uwagi do projektu nowelizacji Kodeksu spółek handlowych, wprowadzającego prostą spółkę akcyjną (projektowane art. 300(1)–300(121) k.s.h.). *Przegląd Prawa Handlowego*, (5).
- Kidyba, A. (2012). Kilka uwag o potrzebie zmian przepisów regulujących spółki osobowe. *Przegląd Prawa Handlowego*, (9).
- Kidyba, A. (2000). Spółka komandytowo-akcyjna w Niemczech i w projekcie prawa spółek handlowych. *Przegląd Prawa Handlowego*, (3).
- Kozieł, G. (2006). *Przeniesienie praw i obowiązków wspólników w handlowych spółkach osobowych. Uwagi na gruncie regulacji art. 10 k.s.h.* Zakamycze.
- Lewandowski, R. (2007). *Polska koncepcja legislacyjna spółki komandytowo-akcyjnej*. Oficyna.
- Michalski, M. (2017). Komentarz do art. 145. W: A. Kidyba, (Red.). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Tom I. Wolters Kluwer, Lex (dostęp: 4.02.2023).
- Nowacki, A. (2021). *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*. Tom II. C.H.Beck, Legalis (dostęp: 4.02.2023).
- Opalski, A. (2019). Prosta spółka akcyjna – nowy typ spółki handlowej (cz. I). *Przegląd Prawa Handlowego*, (11).
- Osajda, K. (2012). O mankamentach regulacji spółek osobowych w kodeksie spółek handlowych, *Przegląd Prawa Handlowego*, (10).
- Piniór, P. (2012). O potrzebie zmian prawa w zakresie regulacji spółek osobowych. *Przegląd Prawa Handlowego*, (9).
- Rodzinkiewicz, M. (2018). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz* (wyd. VII), Wolters Kluwer, Lex (dostęp: 4.02.2023).
- Rybak, S. (2014). Spółka komandytowa i komandytowo-akcyjna na tle obecnych regulacji podatkowych. *Przegląd Prawa Handlowego*, (7).
- Sołtysiński, S., Szajkowski, A., & Szumański, A. (1998). Uzasadnienie projektu ustawy – Prawo spółek handlowych. *Studia Prawnicze*, (1–2).
- Sójka, T. (2018). O potrzebie zmian unormowań niepublicznych spółek kapitałowych – uwagi na kanwie projektu przepisów o prostej spółce akcyjnej. *Przegląd Prawa Handlowego*, (9).
- Szumański, A. (2012). Komentarz do art. 130, 145. W: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, A. Herbet, R. Gawalkiewicz, I. B. Mika, M. Tarska, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Tom 1 (wyd. 3). C.H.Beck.
- Szumański, A. (1998). Spółka komandytowo-akcyjna. *Przegląd Prawa Handlowego*, (4).
- Szysko, R. (2010). Analiza konstrukcji spółki komandytowo-akcyjnej z udziałem spółki z o.o. jako jedyne go komplementariusza (sp. z o.o. S.K.A.) na gruncie prawa handlowego. *Monitor Prawniczy*, (9).
- Witosz, A. J. (2012). O potrzebie zmian w prawie spółek osobowych. *Przegląd Prawa Handlowego*, (9).

### Akty prawne/Legal acts

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 27.06.1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502).
- Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1184, ze zm.).
- Ustawa z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1166).
- Ustawa z 15.02.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2587, ze zm.).
- Ustawa z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2651, ze zm.).
- Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1467, ze zm.).
- Ustawa z 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1523, ze zm.).
- Ustawa z 23.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2008 r., nr 217, poz. 1381).
- Ustawa z 8.11.2013 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tonażowym (Dz.U. z 2013 r., poz. 1387).
- Ustawa z 19.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1655, ze zm.).

### Inne źródła/Other sources

- Sejm RP (2019). Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw. druk sejmowy nr 3236 z 12.02.2019 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5EA8D7DC70002162C12583A70034174A/%24File/3236.pdf> (dostęp: 4.02.2023).

#### Dr Michał Bieniak

Adwokat, doktor nauk prawnych. Autor przeszło 40 publikacji w języku polskim lub angielskim, głównie z zakresu prawa spółek, prawa zobowiązań i postępowania cywilnego, w tym współautor komentarzy do Kodeksu spółek handlowych oraz Prawa bankowego. Od kilkunastu lat wykłada prawo cywilne i postępowanie cywilne w ramach szkolenia aplikantów adwokackich, organizowanego przez Izbę Adwokacką w Warszawie.

#### Dr Michał Bieniak

An attorney with a PhD in law. He is the author of over 40 publications in Polish and English, mainly on company law, the law of obligations, civil procedure and history of law, and one of the co-authors of commentaries to the Code of Commercial Companies and Partnerships and the Banking Law. For several years now Michał Bieniak has been a lecturer on civil law and civil procedure as part of the training for trainee attorneys organised by the Warsaw Bar Association.